

MIKOŁAJ TYMNIAK

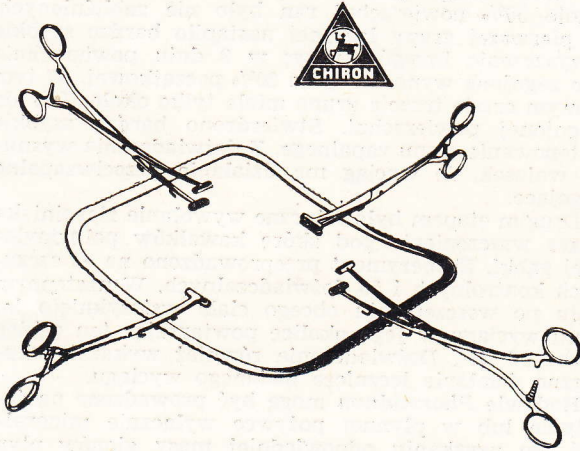
Skawina

## Nowoczesny zestaw operacyjny firmy „Chiron”

### 1. Nowoczesny zestaw operacyjny firmy „Chiron”

W medycynie ludzkiej stale są konstruowane nowe narzędzia i aparaty, natomiast medycyna weterynaryjna ma dużo w tym względzie do nadrobienia. Dlatego też z satysfakcją należy powitać nowy zestaw narzędzi do rumenotomii wyprodukowany ostatnio przez firmę „Chiron”. Tylko ten, kto wie w jakich warunkach musi nieraz lekarz wet. przeprowadzać swoje badania w terenie oraz dokonywać operacji, potrafi zrozumieć, że nawet nieznaczne ulepszenie istniejących już narzędzi ułatwi lekarzowi wet. pracę, zwłaszcza gdy przy tym potrafi się uniezależnić od sił pomocniczych. Należy wspomnieć, że do tej pory dużo autorów już udoskonalało technikę operacyjną przez wprowadzanie nowych narzędzi (Andres, Czubar, Frank, Goetze, Kalchschmidt, Magda, Noesen, Weingard — za granicą, u nas Bronistawski, Kulczycki, Szeligowski, Tymniak, Wistocki). Praktyczne zastosowanie zestawu Weingarda opisali wyczerpująco ostatnio Badura, Kamiński, Lachowicz. I zdawało by się, że problem rumenotomii został ostatecznie rozwiązany. Tymczasem pojawił się nowy zestaw narzędzi do rumenotomii różniący się od zestawu Weingarda, mianowicie zestaw firmy „Chiron”.

Pokazane na rycinie kleszcze do chwytności i przytrzymywania fałdu żwacza przedstawiają zupełnie coś nowego. Zastępują one haki do ran i zapewniają nie tylko pewne uchwycenie, lecz też wykluczają skałeczenie uchwyconego fałdu żwacza. Za pomocą prostej ramki, która żadną swoją częścią nie dotyka brzoju rany, usuwa się dalszy moment niebezpieczeństwa, zwłaszcza u zwierząt niespokojnych.



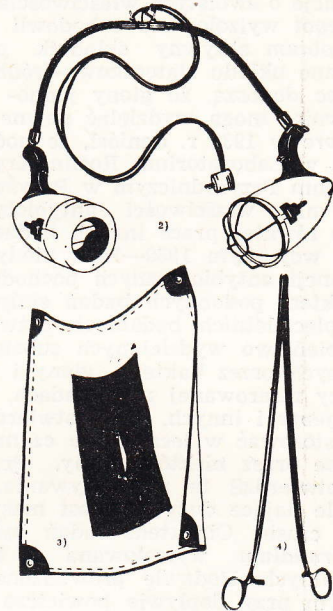
Fot. I. Ramka i 4 kleszcze do przytrzymywania żwacza przy rumenotomii

Technika operacyjna nie została zmieniona, a liczne próby potwierdziły zalety nowego instrumentarium. Żwacz zostaje równomiernie uchwycony i obciążony. Jest zupełnie wykluczone wydarcie lub nadarcie brzegów rany. Przez dalekie wyciągnięcie uchwyconego żwacza i przez utworzenie się w ten sposób fałdu nie może się przedostać żadna treść żwacza, ani do rany, ani do jamy brzusznej. Dalsze korzyści są takie, że można kleszcze do chwytności żwacza użyć też do innych celów, a mianowicie do fiksacji sznurka nasiennego przy bezkrwawej kastracji buhajów, tryków i capów. Nadaje się też do tamowania krwi i fiksacji naczyń.

### 2. Przyrząd do oświetlenia i ogrzewania przy operacjach wg Eggerta

W praktyce weterynaryjnej operacje odbywają się w terenie przeważnie w stajni. Odnosi się to przede

wszystkim do operacji ciała obcego u bydła, cesarskiego cięcia u bydła, świni lub owcy, gdzie w wielu wypadkach zachodzi potrzeba wykonania zabiegu w stajni. W razie ciemności praca jest utrudniona z powodu braku dostatecznego źródła światła, do tego dołącza się jeszcze w zimie szkodliwe oziębienie narządów wewnętrznych znajdujących się przed lub w otworze rany.



Fot. II. 2. Przyrząd do oświetlenia i ogrzewania pola operacyjnego przy rumenotomii wg Eggerta, 3. Serwetka gumowa z okienkiem wg Eggerta, 4. Klema do zaciskania żwacza wg Eggerta

Obydwie te okoliczności wpływające w tak dużym stopniu na wynik operacji mogą być usunięte przez zastosowanie nowego aparatu do oświetlenia i ogrzewania przy operacji. Dwie lampy z osłoną drucianą są wmontowane do ruchomych ramion i mogą przez to po zawieszeniu nad pacjentem być ustawione bezpośrednio nad polem operacyjnym. W razie potrzeby włącza się lampę do ogrzewania — podczerwoną, lub lampę oświetleniową — bezblaskową, latarnię reflektorową albo obie na raz. W razie ciemności operator pracuje pod snopem światła, jak w sali operacyjnej, w razie zaś zimna promienie podczerwone zapewniają powierzchni rany i narządów dobrą ochronę cieplną, operatorowi zaś pracę bez przeszkód.

### 3. Serwetka gumowa z okienkiem wg Eggerta

Wynik operacji ciała obcego u bydła zależy w dużej mierze od dobrego osłonięcia powierzchni rany, co wg Eggerta zapewnia serwetka gumowa z okienkiem. Jest rzeczą obojętną, czy operacja jest przeprowadzona wg metody Goetzego, połączonej ze zeszywaniem otrzewnej szwem okółkowym, czy innej metody, połączonej z wprowadzaniem żwacza z powrotem do jamy brzusznej. Serwetka gumowa z okienkiem nadaje się do wszystkich wariantów techniki operacyjnej. Po wyciągnięciu żwacza ranę powłok brzusznych przykrywa się gazą. Następnie na fałd żwacza nakłada się serwetkę gumową z okienkiem i rozkłada się ją na powierzchni skóry. Serwetkę umo-

cowuje się na czterech rogach przy pomocy klemy skórnych i w tym celu przewidziane są na 4 rogach serwety otwory pierścieniowe. Powstaje w ten sposób pewne przykrycie rany przed otwarciem żwacza. W połączeniu z instrumentarium firmy „Chiron” (ramką i 4 klemami do przytrzymywania żwacza) i manszetem gumowym wg Götzego pewność jest prawie absolutna. Przygotowanie serwety gumowej z okienkiem skutecznia się przez obmycie gorącej jałowej serwecie, przez wytarcie spirytusem, posypanie pudrem sulfonamidowym lub penicylinowym, zwinięcie i przechowanie w jałowej serwecie.

#### 4. Klema do zaciskania żwacza wg Eggerta

Szycie żwacza u bydła, po usunięciu ciała obcego, musi być wykonane ze specjalną dokładnością. W

razie istnienia płynnej treści pokarmowej i ruchów żołądka może nastąpić w czasie szycia zabrudzenie brzegów rany. Zwykłe klemy używane do ran albo klemy jelitowe nie wystarczają, ażeby zupełnie pewnie zamknąć ranę żwacza. Potrzebne są przy tym przynajmniej dwie klemy — jedna z góry, druga z dołu — poza tym ucisk na tkanki ścian żwacza jest przy tym tak silny, że wpływa niekorzystnie na gojenie się rany. Nowa klema do żwacza obejmuje cały otwór rany, zamyka się samozatrząskowo, stanowi pewne zamknięcie przy elastycznym, umiarkowanym ucisku i zapewnia spokojne szycie. W ten sposób wzbogaciła się operacja ciała obcego u bydła o pewne i właściwe zamknięcie. Klema jest rozbierna i łatwa do oczyszczenia.

Adres autora: dr Mikołaj Tymniak, Skawina k/Krakowa.

HENRYK ZAJĄC, ANDRZEJ ZIMOWSKI

## Przypadek nerczaka u świni

Z Katedry Anatomii Patologicznej Wydziału Wet. WSR w Lublinie

Kierownik: prof. dr TADEUSZ ŻULIŃSKI

Nowotwory nerek u świń nie należą do rzadkości, mają one stanowić około 60% wszystkich pierwotnych nowotworów spotykanych u tych zwierząt\*), stosunkowo zaś częstym wśród nich jest nerczak pochodzenia zarodkowego (*nephroma embrionale*\*\*). Nowotwór ten zbudowany jest z elementów pochodzenia nabłonkowego i mezenchymalnego, dając obraz nowotworu mieszanego: gruczolaka, gruczolakoraka i włókniało-mięsaka, przy czym wśród utkania mięsaka mogą występować włókna mięśniowe, a czasami też komórki chrzęstne i kostne.

Własny przypadek zasługuje na wzmiankę ze względu na szczególnie duże rozmiary jakie osiągnął guz nowotworowy.

Objawy kliniczne. Dnia 14.X.1963 r. dostarczono do Kliniki Chorób Wewnętrznych świnię, białą, samiec, wagi około 40 kg w wieku 7 miesięcy, (nr ks. klin. 1749/63). Właściciel podaje, że świnią pochodziła z miotu liczącego 6 szt. prosiąt zostawionych do hodowli we własnym gospodarstwie. Do 6 miesiąca życia 5 szt. prosiąt rozwijało się normalnie osiągając wagę około 70 kg. Natomiast u jednej sztuki właściciel zauważył przed dwoma tygodniami stopniową utratę apetytu, aż do całkowitego zaniku w chwili przywiezienia świni do Kliniki Chorób Wewnętrznych i coraz bardziej postępujące wychudzenie. U badanej świni stwierdzono: tętno 95/min., oddech 24/min., ciepłota 37°.

Apetyt świni spaczony (perwersyjny) wyrażał się przyjmowaniem moczu i kału.

Powłoki brzuszne napięte, obwisłe, niesymetrycznie wysklepione. Omacywaniem powłok brzusznych wyczuwa się z prawej strony jamy brzusznej twarde, gładki twór mało ruchomy wypełniający całą jamę brzuszną. Opukiwaniem stwierdzono stłumienie nad całą prawą stroną jamy brzusznej sięgające z przodu od 10 przestrzeni międzyżebrowej. Tylna granica płuc przesunięta do przodu o dwie przestrzenie międzyżebrowe. W punktacie z jamy otrzewnowej stwierdzono skąpą ilość płynu barwy słomkowej. Natomiast punktując w środku pola stłumienia uzyskano ciemno-krwisty płyn, w którym stwierdzono elementy morfotyczne krwi. Po wprowadzeniu sondy żołądkowej zlewarowano 1/2 litra cuchnącej treści pokarmowej koloru brunatnego.

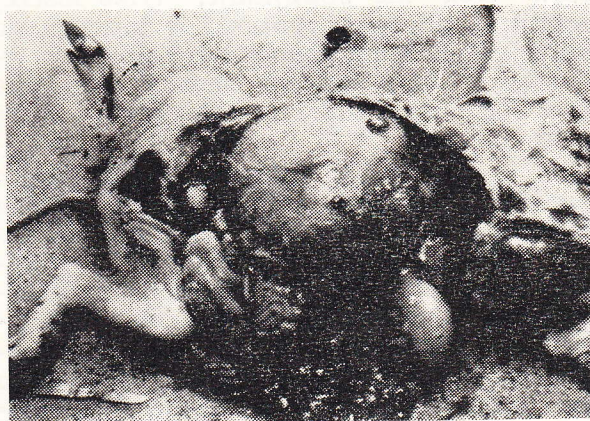
Badanie parazytologiczne kału dało wynik ujemny.

Z Katedry Chorób Wewnętrznych Wydziału Wet. WSR w Lublinie

Kierownik: prof. dr ZDZISŁAW FINIK

Ponieważ stan ogólny zwierzęcia nie rokował wyleczenia właściciel nie zgadzając się na zabieg operacyjny, wyraził zgodę na uśpienie zwierzęcia.

Zmiany sekcyjne. Po otwarciu jamy brzusznej zwraca uwagę guz kształtu kulistego, nieco spłaszczony, o średnicy 25 cm, grubości 19 cm, wagi 10 kg (1/4 wagi ciała), wypełniający całą jamę brzuszną, wychodzący z okolicy prawej nerki. Stwier-



Fct. 1.

dzono liczne zrosty guza z otaczającymi go narządami oraz z otrzewną trzewną i ścienną. Prawa nerka, w której sąsiedztwie znajdował się guz uległa zanikowi, stwierdzono tylko wąskie jej pasma przylegające do guza. Guz barwy szarej, o powierzchni gładkiej, konsystencji tęgiej, sprężystej, na przekroju słoninowaty, pstry, poprzetykany ogniskami smugowatymi barwy czerwono-brunatnej, zawierający liczne torbiele wypełnione krwawym płynem. Zmiany makroskopowe guza wskazują na rozrost nowotworowy biorący swój początek z nerki prawej.

Badanie histologiczne. Do badania histologicznego pobrano wycinki z kilku miejsc guza, część ich utrwalono w formalinie obojętnej 1:10, część w płynie Ortha. Preparaty parafinowe barwiono hematoksyliną i eozyną. Obrazy histologiczne są bardzo urozmaicone. Zasadniczym utkaniem jest rozrost mięsaka, którego utkanie stanowią komórki przeważnie okrągłe, wśród których przewijają się stosunkowo luźne podścielisko łączno-tkankowe oraz znajdują się liczne, różnego kalibru naczyń krwionośne,

\*) Nieberle, Cohrs: Lehrbuch der speziellen pathologischen Anatomie der Haustiere. 1961.

\*\*) Szwejkowski — Choroby świń. Praca zbiorowa. PWRiL. 1964.